

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 13.04.2018 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, po rozpoznaniu sprawy sygn. akt X P 1377/17 z powództwa K. B. przeciwko Powiatowemu Urzędowi Pracy Ł. – Wschód w Ł. o uznanie rozwiązania umowy o pracę za bezskuteczne w pkt I przywrócił K. B. do pracy w Powiatowym Urzędzie Pracy Ł. – Wschód w Ł. na poprzednich warunkach pracy i płacy; w pkt II zasądził od pozwanego Powiatowego Urzędu Pracy Ł. – Wschód w Ł. na rzecz powoda K. B. 28314 zł brutto tytułem wynagrodzenia za okres pozostawania powoda bez pracy; w pkt III nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie pkt II. co do kwoty 7020 zł brutto; w pkt IV umorzył postępowanie w zakresie roszczenia o odsetki

od wynagrodzenia za okres pozostawania przez powoda bez pracy; w pkt V zasądził od pozwanego Powiatowego Urzędu Pracy Ł. – Wschód w Ł. na rzecz powoda K. B. 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego powoda; w pkt VI obciążył i nakazał pobrać od Powiatowego Urzędu Pracy Ł. – Wschód w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi 1081 zł tytułem kosztów sądowych od których uiszczenia powód był ustawowo zwolniony.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na gruncie następujących okoliczności faktycznych:

Powód K. B. od 7.02.2003r. zajmował stanowisko Kierownika Powiatowego Urzędu Pracy Ł. – Wschód w Ł..

K. B. uczestniczył w działalności Klubu Sportowego Budowlani – Ł. od czerwca 2012 r. W tym okresie został powołany na członka zarządu w.w. Klubu Sportowego. Członkostwo powoda w zarządzie Klubu Sportowego ustało z dniem 16.11.2017 r. Funkcję członka zarządu powyższego Klubu Sportowego (...) pełnił społecznie, nie uzyskiwał z tego tytułu żadnego wynagrodzenia, ani zwrotu kosztów związanych z działalnością w Klubie Sportowym.

Do Zarządu Klubu Sportowego Budowlani – Ł. powód wstąpił by móc pełniej wspierać Klub w realizacji jego podstawowego celu tj. propagowanie sportu wśród młodzieży trudnej celem odwiedzenia jej od zachowań nagannych oraz propagowanie rozwoju kultury fizycznej wśród młodzieży. Nie bycie członkiem zarządu Klubu utrudniałoby działanie powoda w ramach realizacji powyższych celów.

Powód będąc członkiem zarządu Klubu Sportowego Budowlani – Ł. nigdy nie podejmował żadnych decyzji o charakterze gospodarczym.

Do składania oświadczeń woli w imieniu Klubu Sportowego Budowlani – Ł., w tym również do podejmowania decyzji o charakterze gospodarczym, upoważniony był jedynie Prezes Klubu i Wiceprezes Klubu łącznie lub Prezes lub Wiceprezes łącznie z pełnomocnikiem Zarządu. Propozycje poszczególnych decyzji były omawiane na posiedzeniach Zarządu, jednakże ostateczne decyzje podejmowały osoby wyżej wymienione.

Podział czynności w ramach Zarządu Klubu Sportowego był dokonany ustnie. Wynikało z niego, iż sprawami gospodarczymi Klubu zajmują się osoby „funkcyjne”, uprawnione do składania oświadczeń woli w imieniu klubu. To osoby „funkcyjne” podejmowały decyzje w przedmiocie zawierania umów sponsoringu z podmiotami gospodarczymi lub też w kwestiach związanych z wynajęciem powierzchni dla podmiotów prowadzących działalność gospodarczą.

K. B. w ramach pełnienia funkcji członka Zarządu pomagał w organizacji imprez, prowadził rozmowy celem uzyskania pomocy dla Klubu Sportowego. Czynności te polegały na osobistym zaangażowaniu w kontaktach międzyludzkich.

Część imprez organizowanych przez Klub Sportowy Budowlani – Ł. była biletowana, jednakże decyzje w tym zakresie podejmowały osoby uprawnione do składania oświadczeń woli w imieniu Klubu Sportowego lub osoby przez nie wyznaczone. Powód nigdy nie zajmował się takimi kwestiami.

K. B. uczestniczył w posiedzeniach Zarządu Klubu Sportowego Budowlani – Ł., podpisywał listę obecności, uczestniczył w głosowaniach Zarządu, podpisywał sprawozdania z działalności Klubu, jednakże czynił to

mechanicznie, tak jak pozostali członkowie Zarządu działając w przeświadczeniu, że decyzje w sprawach gospodarczych podejmują osoby uprawnione do składania oświadczeń woli w imieniu Klubu Sportowego, jego zaś czynności nie mają charakteru wykonywania działalności gospodarczej. W przekonaniu prawidłowości swojego działania i nie naruszania przepisów ustawy antykorupcyjnej utwierdzało powoda uczestnictwo prawników w posiedzeniach Zarządu Klubu Sportowego oraz fakt bycia kontrolowanym przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego i brak jakichkolwiek zastrzeżeń co do prawidłowości jego postępowania.

Powód nie pełnił funkcji Prezesa Zarządu, Wiceprezesa Zarządu, nie był również pełnomocnikiem Zarządu.

K. B. brakuje 21 miesięcy do uzyskania uprawnień do przejścia na emeryturę.

Jednomiesięczne wynagrodzenie powoda liczone według zasad obowiązujących przy ustalaniu ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wynosi 7020 zł brutto.

Sąd I instancji wyjaśnił, że stan faktyczny został ustalony na podstawie złożonych w sprawie dokumentów, których prawdziwość nie była przez żadną ze stron kwestionowana oraz zeznań świadka i zeznań powoda.

Zdaniem Sądu Rejonowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd I instancji przytoczywszy treść art. 56 § 1 k.p., art. 1, 2 i 4 ustawy antykorupcyjnej, argumentował, że działalność powoda nie wypełniała dyspozycji art. 4 pkt 6 ustawy antykorupcyjnej tj. pełnienie przez niego funkcji Członka Zarządu Klubu Sportowego Budowlani – Ł. nie było prowadzeniem działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami, a także zarządzaniem taką działalnością lub bycie przedstawicielem czy pełnomocnikiem w prowadzeniu takiej działalności. Sąd Rejonowy podkreślił, że powód nie był przedstawicielem ani pełnomocnikiem w prowadzeniu takiej działalności, akcentując, że nie było to też prowadzenie działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami. Zdaniem Sądu I instancji rozważenia wymagało jedynie, czy działanie powoda wypełniało element dyspozycji ww. przepisu w postaci zarządzania działalnością gospodarczą. W ocenie Sądu Rejonowego odpowiedź na to pytanie jest negatywna. Sąd I instancji wskazał, że powód jako członek Zarządu Klubu Sportowego nie był uprawniony do składania oświadczeń woli w imieniu Klubu Sportowego, co należy uznać za brak czynności związanych z zarządzaniem działalnością gospodarczą Klubu, a jego działalność miała charakter społeczny, ukierunkowany na pomoc w realizacji zadań statutowych Klubu w postaci szerzenia kultury fizycznej i propagowaniu sportu wśród młodzieży trudnej. Sąd Rejonowy zaznaczył, że ze Statutu Klubu Sportowego jasno wynikało, że powód nie był w żaden sposób uprawniony do podejmowania czynności z zakresu działalności gospodarczej, gdyż nie pełnił on funkcji Prezesa ani Wiceprezesa, a także nie był pełnomocnikiem Zarządu.

Następnie Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 52 §1 pkt 1 k.p. pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez niego podstawowych obowiązków pracowniczych. By przypisać pracownikowi winę musi dojść do naruszenia przez niego podstawowych obowiązków, przy czym naruszenie to musi być spowodowane przez pracownika świadomie, w sposób przez niego zawiniony, oraz stwarzać zagrożenie dla interesów pracodawcy. Interesu pracodawcy nie można przy tym sprowadzać do szkód majątkowych oraz interesu materialnego. Pojęcie to obejmuje także elementy niematerialne, jak np. dyscyplina pracy czy poszanowanie przez pracowników majątku pracodawcy. Ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych (art. 52 § 1 pkt 1 k.p.) ma miejsce wówczas, gdy w związku z zachowaniem (działaniem lub zaniechaniem) pracownika naruszającym podstawowe obowiązki można mu przypisać winę umyślną lub rażące niedbalstwo. Warunkiem rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. jest zatem, oprócz bezprawności działania, rozumianej jako zachowanie się pracownika naruszające jego obowiązki objęte treścią stosunku pracy, także stosunek psychiczny sprawcy do skutków swojego postępowania określony wolą i możliwością przewidywania (świadomością).

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że rażące niedbalstwo, mieszczące się – obok winy umyślnej – w pojęciu ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych można określić jako rodzaj ciężkiej winy nieumyślnej, której nasilenie wyraża się w

całkowitym ignorowaniu przez pracownika następstw swojego działania, chociaż rodzaj wykonywanych obowiązków lub zajmowane stanowisko nakazują szczególną przezorność i ostrożność w działaniu.

Sąd I instancji podał, że zgodnie z art. 5 ust 1 ustawy antykorupcyjnej naruszenie zakazów, o których mowa w art. 4, przez osoby: 1) wymienione w art. 2 pkt 1-4 stanowi przewinienie służbowe, które podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej lub stanowi podstawę do rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika; 2) wymienione w art. 2 pkt 5 i 7-10 stanowi podstawę do odwołania ze stanowiska; 3) pełniące funkcję wójta (burmistrza, prezydenta miasta) powoduje wygaśnięcie ich mandatu. Zgodnie z ust. 2. art. 5 jeżeli zakazy, o których mowa w art. 4, narusza osoba, o której mowa w art. 2 pkt 6-6c, z wyłączeniem wójta (burmistrza, prezydenta miasta), właściwy organ, z zastrzeżeniem ust. 3-5, odwołuje ją albo rozwiązuje z nią umowę o pracę, najpóźniej po upływie miesiąca od dnia, w którym uzyskał informację o przyczynie odwołania albo rozwiązania umowy o pracę. Art. 5 ust. 6 ustawy antykorupcyjnej stanowi, że odwołanie i rozwiązanie umowy o pracę w trybie określonym w ust. 2-5 jest równoznaczne z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 Kodeksu pracy.

Sądu meriti wskazał, że sformułowanie zawarte w art. 5 ust 6 ustawy antykorupcyjnej, że odwołanie i rozwiązanie umowy o pracę w trybie określonym w ust. 2-5 jest równoznaczne z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 K.p. nakazuje przyjmować, że dla oceny zasadności rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika koniecznym jest spełnienie przesłanek zawinienia wymienionych w art. 52 k.p., argumentując, że w przeciwnym wypadku oznaczałoby to pełną arbitralność w rozwiązywaniu umów o pracę bez brania pod uwagę okoliczności związanych z zachowaniem konkretnego pracownika, świadomości dopuszczania się naruszeń oraz kontekstu sytuacyjnego z tym związanego. Sąd I instancji podkreślił, że rozwiązanie z pracownikiem umowy o pracę w trybie art. 52 k.p. jest najcięższą możliwą sankcją jaka może dotknąć pracownika na gruncie stosunku zatrudnienia, dlatego też musi być ona stosowana z rozwagą, przy uwzględnieniu wszelkich okoliczności konkretnego stanu faktycznego.

Zdaniem Sądu Rejonowego nawet, gdyby przyjąć, że K. B. swoim postępowaniem naruszył zakaz o którym mowa w art. 4 pkt 6 ustawy antykorupcyjnej, to mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy należało przyjąć, że jego zachowanie nie nosiło znamion winy umyślnej ani rażącego niedbalstwa. Sąd I instancji uznał, że działanie powoda należałoby uznać za całkowicie niezawinione, argumentując, że powód działał w usprawiedliwionym przekonaniu, że nie będąc osobą uprawnioną do składania oświadczeń woli w imieniu Klubu Sportowego nie prowadzi działalności gospodarczej ani nie uczestniczy w jej zarządzaniu. Był w tym przekonaniu utwierdzany przez prawników uczestniczących w posiedzeniach Zarządu Klubu. Również procedura sprawdzająca przeprowadzona wobec niego przez (...) nie wskazała na jakiegokolwiek uchybienia. Sąd Rejonowy podkreślił, że powód był przekonany, że skoro zasiada w Zarządzie Klubu społecznie i nie podejmuje żadnych decyzji związanych z zarządzaniem Klubem i działalnością gospodarczą, to swym postępowaniem nie narusza rygorów ustawy antykorupcyjnej. Przekonanie to w ocenie Sądu I instancji musi być uznane za usprawiedliwione okolicznościami i dlatego nie może na gruncie przedmiotowej sprawy być mowy o świadomym i zawinionym naruszeniu przez K. B. jego podstawowych obowiązków pracowniczych, ani też powodowi nie można przypisać całkowitego ignorowania następstw jego działania. Wykonywane obowiązki pracownicze i zajmowane stanowisko sugerowały szczególną ostrożność i przezorność, którą winien posiadać powód, którą w ocenie Sądu Rejonowego powód wykazał. Według Sądu Rejonowego nie sposób bowiem wymagać, że prowadząc działalność społeczną, nawet zasiadając w zarządzie Klubu, gdzie jednak nie było się osobą uprawnioną do składania oświadczeń woli w imieniu Klubu, K. B. powinien przypuszczać, że swoim postępowaniem narusza przepisy, znanej mu co do treści, ustawy antykorupcyjnej. W konkluzji Sąd I instancji uznał, że po stronie powoda nie może być mowy o winie umyślnej lub rażącym niedbalstwie warunkującym rozwiązanie z nim stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika.

Sąd Rejonowy zaakcentował, że obowiązek udowodnienia wskazanej przyczyny rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika obciąża pracodawcę). W ocenie Sądu I instancji pracodawca nie zadośćuczynił powinności wykazania przyczyny zwolnienia dyscyplinarnego bowiem nie przedstawiono żadnych środków dowodowych mających wykazać, że powód z pełną świadomością uczestniczył z zarządzaniu działalnością

gospodarczą. Ograniczono się jedynie do twierdzenia, że skoro zajmował kierownicze stanowisko w administracji, to winien być świadom naruszeń.

Sąd Rejonowy podkreślił, że w przedmiotowej sprawie niekwestionowane było podjęcie przez pracodawcę czynności związanej z rozwiązaniem z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia w przepisany ustawowo terminie.

W efekcie powyższych rozważań Sąd Rejonowy przywrócił K. B. do pracy w Powiatowym Urzędzie Pracy Ł. – Wschód w Ł. na poprzednich warunkach pracy i płacy, orzekając jak w punkcie I. sentencji wyroku.

Na podstawie art. 57 § 2 k.p. w zw. z art. 39 k.p. wobec tego, że K. B. brakuje jedynie 21 miesięcy do osiągnięcia prawa do przejścia na emeryturę, Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powoda od pozwanego wynagrodzenie za cały okres pozostawania bez pracy w kwocie 28314 zł brutto, co nastąpiło w oparciu o zaświadczenie o wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda za pracę. Sąd I instancji wyjaśnił, że z powodem rozwiązano umowę o pracę w dn. 11.12.2017r. (a zatem bez pracy pozostawał od 12.12.2017r.), orzeczenie zaś zapadło 13.04.2018r., zatem powodowi należało się wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy za 4 miesiące i 1 dzień, o czym orzeczono w punkcie II. sentencji wyroku.

O rygorze natychmiastowej wykonalności w punkcie III. sentencji wyroku Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 477² §1 k.p.c. z uwagi treść zaświadczenia o wynagrodzeniu powoda złożonego przez stronę pozwaną, z którego wynika, że średnie miesięczne wynagrodzenie K. B. liczone wg zasad ustalania ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy wynosi 7 020 zł brutto.

Sąd I instancji wyjaśnił, że pełnomocnik powoda na rozprawie 13.04.2018r. cofnął pozew w zakresie roszczenia odsetkowego tj. zasądzenia na rzecz powoda odsetek ustawowych od wynagrodzenia należnego powodowi za okres pozostawania bez pracy, w związku z czym w punkcie IV. sentencji wyroku postępowanie w tym zakresie zostało umorzone.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu określoną w art. 98 k.p.c., na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powoda, którego wysokość ustalono na podstawie § 9 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800). Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu Sąd Rejonowy w pkt. V. wyroku zasądził od pozwanego Powiatowego Urzędu Pracy Ł. – Wschód w Ł. na rzecz powoda K. B. 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego powoda.

O kosztach sądowych w postaci nieuiszczonej przez powoda opłaty od pozwu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016 roku, poz. 623) w zw. z art. 98 k.p.c. Sąd I instancji obciążył stronę pozwaną tymi kosztami w całości. Opłata od pozwu wynosiła 1081 zł, którą to kwotę Sąd Rejonowy nakazał pobrać od strony pozwanej w punkcie VI. wyroku.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł pozwany, będąc reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt II wyroku co do kwoty 28314 zł oraz w zakresie punktów V i VI w których Sąd meriti rozstrzygnął o kosztach procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi apelant zarzucił:

a) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzekania poprzez nie wzięcie pod uwagę faktu, że powód od dnia doręczenia mu oświadczenia pozwanego o rozwiązaniu umowy o pracę pozostawał na zwolnieniu z uwagi na chorobę i otrzymywał z uwagi na niezdolność do pracy wywołaną chorobą zakaźną,

b) obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 57 § 2 k.p. poprzez zasądzenie dla powoda, który od dnia doręczenia mu oświadczenia pozwanego o rozwiązaniu umowy o pracę pozostawał na zwolnieniu z uwagi na chorobę i otrzymywał z uwagi na niezdolność do pracy wywołaną chorobą zakaźną, wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów apelacyjnych strona skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II i oddalenie w całości powództwa o wynagrodzenie za okres pozostawania bez pracy, o orzeczenie o kosztach procesu według zasady ich stosunkowego rozłożenia oraz o zwrot kosztów procesu za instancję odwoławczą.

W odpowiedzi na apelację powód, będąc reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, wniósł o jej oddalenie w całości jako bezzasadnej, a nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu przed Sądem II instancji, argumentując, że pozwany utracił prawo do skutecznego zarzucania w postępowaniu odwoławczym ewentualnych uchybień proceduralnych sądu pierwszej instancji, jeśli w odpowiednim terminie nie zgłosiła zastrzeżeń do protokołu rozprawy, a nadto zarzucając, że wniosek dowodowy pozwanego zawarty w apelacji o dopuszczenie dowodu z dokumentu – pisemnej informacji z ZUS dotyczącej pozostawania przez powoda od 11.12.2017 r. do chwili obecnej na zwolnieniu z uwagi na chorobę i otrzymywanie z uwagi na niezdolność do pracy wywołaną chorobą zasilku chorobowego, jak również wysokości uzyskiwanych z tytułu zasiłków, uznać należy za spóźniony, akcentując, że strona pozwana była przez cały tok postępowania pierwszoinstancyjnego reprezentowana przez fachowego pełnomocnika. W konkluzji powód stwierdził, że zarzuty apelacyjne pozwanego są w całości chybione i stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji.

W replice na odpowiedź powoda na apelację – pozwany negował, że utracił możliwość zarzucania uchybień proceduralnych, argumentując, że nie zarzuca w apelacji uchybień procesowych, a jedynie twierdzi, że w postępowaniu pierwszoinstancyjnym Sąd Rejonowy nie zbadał kwestii korzystania przez powoda ze zwolnienia z uwagi na chorobę, w okresie od dnia doręczenia mu oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę do dnia wyrokowania. A. zaznaczył, że postępowaniu przed Sądem I instancji nie była badana ta kwestia, gdyż pozwany wniósł o oddalenie powództwa uważając rozwiązanie umowy z powodem za zgodne z prawem, a to czyniło bezzasadnym rozważanie, czy powodowi przysługuje odszkodowanie za okres pozostawania bez pracy. Ponadto pozwany podniósł, że postępowanie dowodowe może być prowadzone także przed Sądem II instancji, akcentując, że dopuszczenie dowodów jest konieczne, jeśli bez dokonania tych ustaleń miałyby zapaść wyrok niezgodny z prawem i oczywiście niesprawiedliwy, na mocy którego powód, korzystający w okresie od doręczenia mu oświadczenia o rozwiązaniu umowy do dnia wyrokowania ze zwolnienia lekarskiego i pobierający w związku z tym zasiłek chorobowy, miałby uzyskać dodatkowo odszkodowanie, akcentując, że jeśli nie ma szkody – bo powód w chwili wręczenia mu oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę był chory i otrzymywał świadczenie z ubezpieczenia społecznego, które otrzymywałby też także, gdyby nie złożono mu oświadczenia o rozwiązaniu umowy – to nie ma również odszkodowania.

Sąd Okręgowy uzupełniająco ustalił, co następuje:

Powód od 11.12.2017 r. do 28.12.2017 r. pozostawał na zwolnieniu lekarskim z uwagi na chorobę i otrzymywał z uwagi na niezdolność do pracy wywołany tą chorobą zasiłek chorobowy /niesporne, a nadto dokument (...) k. 151, zaświadczenie o wypłacanych zasiłkach za okres 1.01.2017 r. – 24.10.2018 r. k. 183/.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd II instancji badając niniejszą sprawę dostrzegłszy oczywistą omyłkę pisarską w wyroku pierwszoinstancyjnym, na mocy art. 350 §1 i 3 k.p.c. sprostował ją w ten sposób, że w miejsce słów „uznanie rozwiązania umowy o pracę za bezskuteczne” wpisał „przywrócenia do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy”, o czym orzekł, jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Przechodząc zaś do oceny zasadności apelacji Sąd II instancji zważył, że rację ma apelant twierdząc, że Sąd meriti orzekając jak w zaskarżonym punkcie drugim zakwestionowanego orzeczenia nie ustalił i nie zbadał wszystkich istotnych okoliczności sprawy w rozumieniu koniecznych przesłanek z art. 57 § 2 k.p. dla rozstrzygnięcia dochodzonym wynagrodzeniu za czas pozostawania bez pracy przez powoda.

Jednocześnie Sąd Okręgowy uznał, że w pozostałym zakresie Sąd pierwszej instancji dokonał poprawnych ustaleń faktycznych, które Sąd II instancji traktuje jako własne, jednocześnie stwierdzając, że nie zachodzi obecnie potrzeba powielania w tym miejscu tych ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5.11.1998 r., I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 57 § 2 k.p., jeżeli umowę o pracę rozwiązano z pracownikiem, o którym mowa w art. 39, albo z pracownicą w okresie ciąży lub urlopu macierzyńskiego, wynagrodzenie przysługuje za cały czas pozostawania bez pracy; dotyczy to także przypadku, gdy rozwiązano umowę o pracę z pracownikiem - ojcem wychowującym dziecko w okresie korzystania z urlopu macierzyńskiego albo gdy rozwiązanie umowy o pracę podlega ograniczeniu z mocy przepisu szczególnego.

Celem tego przepisu jest wyrównanie pracownikowi szkody, którą poniósł wskutek pozbawienia możliwości zarobkowania w ramach danego stosunku pracy, w związku z wadliwym rozwiązaniem umowy o pracę w sytuacjach objętych regulacją normatywną tego artykułu.

W sprawie Sąd I instancji bezbłędnie ustalił, że powód był pracownikiem o którym mowa w art. 39 k.p. co dawało co do zasady możliwość orzeczenia o dochodzonego wynagrodzenie przysługującym za cały czas pozostawania bez pracy zgodnie z art. 57 § 2 k.p.

Dla oceny zasadności roszczenia o rzeczony wynagrodzenie kluczowe okazało się jednak to, co umknęło Sądowi I instancji, że dochodzone przez powoda wynagrodzenie jest formą rekompensaty za utraconą część zarobków w okresie pozostawania bez pracy. Okres ten obejmuje czas, w którym pracownik mógł wykonywać pracę, tzn. był gotowy do jej świadczenia, a wynagrodzenia za pracę został pozbawiony wyłącznie wskutek bezprawnej odmowy dopuszczenia go do pracy.

Sąd II instancji zważył, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego, z okresu, za który przysługuje wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy wyłączeniu podlega okres pobierania: zasiłku chorobowego (por. wyr. SN z 23.10.1973 r., I PR 412/73, niepubl.; wyr. SN z 25.1.1983 r., I PRN 139/82, OSNC 1983, Nr 9, poz. 138 z glosą S. Płażka, OSP 1984, Nr 10, poz. 206; wyr. SN z 17.11.1998 r., I PKN 443/98, OSNAPiUS 2000, Nr 1, poz. 12; wyr. SN z 15.2.2002 r., I PKN 801/00, Legalis; wyr. SN z 19.4.2006 r., I PK 158/05, OSNP 2007, Nr 7-8, poz. 99); świadczenia rehabilitacyjnego (por. uchw. SN z 15.5.1992 r., I PZP 27/92, OSNP 2004, Nr 21, poz. 370; uzasadnienie wyr. SN z 9.12.2003 r., I PK 81/03, Pr. Pracy 2004, Nr 7-8, s. 61); renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy z dodatkiem pielęgnacyjnym z tytułu niezdolności do samodzielnej egzystencji (wyr. SN z 6.8.2005 r., I PK 11/05, OSNP 2006, Nr 11-12, poz. 181).

A skoro tak, to rzeczą Sądu meriti było prawidłowe ustalenie wszystkich niezbędnych okoliczności faktycznych w sprawie, czemu – jak trafnie zarzucał apelant - tenże Sąd nie sprostał.

Jak bowiem słusznie argumentował skarżący w swojej apelacji – a co nie jest sporne między stronami – powód w okresie po otrzymaniu od pracodawcy wypowiedzenia umowy o pracę do dnia wyrokowania pozostawał na zwolnieniu lekarskim w związku z chorobą i pobierał z tego tytułu świadczenie zasiłkowe z ubezpieczeń społecznych. Takich ustaleń Sąd meriti nie poczynił, gdyż w ogóle tej kwestii nie zbadał, mimo że miała ona bez wątpienia istotne znaczenie dla oceny zasadności dochodzonego obok głównego żądanie przywrócenia do pracy powoda u strony pozwanej także roszczenia o wynagrodzenie za cały czas pozostawania bez pracy.

Sąd II instancji mając na uwadze poczynione wyżej rozważania, po uzupełnieniu w niezbędnym zakresie wszystkich istotnych w sprawie okoliczności faktycznych, uznał zatem, że słusznie pozwany w apelacji zarzucił, że Sąd pierwszej instancji z naruszeniem art. 57 § 2 k.p. zasądził na rzecz powoda kwotę 28314 zł tytułem wynagrodzenia za okres pozostawania bez pracy, skoro niespornie powód pobierał po wręczeniu mu przez pozwanego wypowiedzenia umowy o pracę zasiłek chorobowy aż do dnia wyroku.

Wskazać należy, że postępowanie apelacyjne, jakkolwiek jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednakże zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że Sąd odwoławczy ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Podkreślić też należy, że Sąd ten nie może poprzestać jedynie na ustosunkowaniu się do zarzutów apelacyjnych. Merytoryczny bowiem charakter orzekania Sądu II instancji polega na tym, że ma on obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, a więc dokonać subsumcji. Z tego też względu Sąd ten może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego popełnione przez Sąd I instancji i to niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, jeśli tylko mieszczą się w granicach zaskarżenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000r., III CKN 812/98 i in.). Ponadto Sąd II instancji orzeka nie tylko na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego przez Sąd I instancji, ale także w postępowaniu apelacyjnym. Sąd też istnieje możliwość uzupełnienia postępowania dowodowego, o ile strony złożą stosowne twierdzenia faktyczne i wnioski dowodowe dopuszczalne w świetle art. 381 k.p.c. Sąd odwoławczy może także na podstawie art. 232 zd. 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z dopuścić z urzędu dowód niewskazany przez stronę (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2015r., I PZ 28/14, LEX nr 1650276).

Z powyższych względów apelacja w analizowanym zakresie okazała się uzasadniona skutkując w efekcie koniecznością zmiany skarżonego wyroku, o czym Sąd Okręgowy orzekł, jak w punkcie 2 sentencji wyroku na podstawie art. 386 par. 1 k.p.c., którym zmienił skarżony wyrok w punkcie II i VI w ten sposób, że oddalił powództwo o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy i nie obciążył stron kosztami sądowymi, które przejął na rachunek Skarby Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 113 ust.1 ustawy z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2016 r., poz. 623 ze zm.).

Sąd II instancji na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie w pozostałej części na punkt V wyroku, uznając, że żądanie stosunkowego rozdzielenia kosztów pomiędzy stronami jest bezzasadne, albowiem co do zasady powód wygrał niniejszą sprawę co do jego żądania głównego dotyczącego przywrócenia do pracy. Sąd Rejonowy trafnie zastosował art. 98 k.p.c., jak również prawidłowo ustalił wysokość należnego pełnomocnikowi powoda wynagrodzenia na kwotę 180 zł w oparciu o § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800).

O kosztach postępowanie drugoinstancyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c., ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej w wysokości stawki minimalnej w oparciu o § 10 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 9 pkt 2 w zw. z § 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z 22.10.2015 r. (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

**SSO Monika Pawłowska-Radzimierska SSO Barbara Kempa SSO Agnieszka Domańska -
Jakubowska**

A.P.